

Protokoły mędrców Syjonu – 3

8 czerwca 2018

Wielu słyszało o „Protokołach mędrców Syjonu”, a ilu je czytało? Dużo mówi się o oszustwie, fałszerstwie i mistyfikacji, ale niewiele o niezwyklej trafności ich treści, która wręcz spełnia się na naszych oczach niczym przepowiednia. Przedstawiamy trzeci odcinek tej książki (łatwiej codziennie czytać mniejszymi fragmentami niż całość od razu), abyście potem sami wydali osąd o jej wartości.

PROTOKÓŁ 6

§ 1. Monopole; zależność od nich majątków gojów

Wkrótce zaczniemy organizować olbrzymie monopole, zbiorniki kolosalnych bogactw, od których nawet znaczne majątki gojów będą zależne o tyle, że zatoną wraz z kredytem państw nazajutrz po katastrofie politycznej.

Niechaj ekonomiści rozważają doniosłość tej kombinacji.

§ 2. Rola syjońskiego nadrzędu

Wszelkimi sposobami winniśmy podnieść znaczenie naszego nadrzędu wystawiając go jako protektora, wynagradzającego wszystkich którzy poddadzą się nam dobrowolnie.

§ 3. Wyzucie arystokracji z ziemi

Arystokracja gojów, jako siła polityczna nie istnieje i nie mamy potrzeby liczenia się z nią, lecz jako posiadaczka terenów, szkodliwa jest dla nas z tego powodu, że może być samodzielna co do źródeł swego utrzymania. Wobec tego za wszelką cenę musimy wyzuć ją z ziemi.

§ 4. Obdłużenie ziemi

Najlepszym sposobem po temu jest powiększenie ciężarów, czyli

obdłużenie ziemi. Sposób ten utrzyma własność ziemską w stanie bezwzględnego pognębienia. Arystokracja gojów, dziedzicznie nie umiejąca zadowolić się małym, szybko zbankrutuje.

§ 5. Przemysł, handel i spekulacja

Jednocześnie należy, w sposób wzmożony popierać handel, przemysł, a głównie spekulację, której rola polega na stanowieniu przeciwwagi dla przemysłu: bez spekulacji przemysł pomnoży kapitały prywatne, podniesie rolnictwo, uwolniwszy ziemię od obdłużenia wywołanego przez pożyczki, udzielane przez banki ziemskie. Należy, żeby przemysł wyssał z ziemi i pracę, i kapitały oraz żeby przez spekulację oddał w ręce nasze wszystkie pieniądze całego świata, a tym samym usunął wszystkich gojów, do szeregów proletariatu. Wówczas goje ukorzą się przed nami, byleby wyjednać dla siebie prawo istnienia.

§ 6. Zbytek

Aby zniszczyć przemysł gojów, damy spekulacji do pomocy zasianą przez nas wśród gojów potrzebę zysku pochłaniającego wszystko.

§ 7. Podniesienie płacy zarobkowej i podrożenie artykułów pierwszej potrzeby

Podniesiemy płacę zarobkową, co jednak nie przyniesie żadnej korzyści robotnikom, bowiem jednocześnie wywołamy drożyznę artykułów pierwszej potrzeby, spowodowaną rzekomo upadkiem rolnictwa i hodowli. Oprócz tego podkopiemy zręcznie i głęboko źródła wytwórczości, przyzwyczajwszy robotników do anarchii i nadużywania napojów wysokich, jednocześnie zaś zarządzymy wszelkie środki do wyzucia z ziemi wszystkich gojów inteligentnych.

§ 8. Tajemny cel propagowania teorii ekonomicznych

Chcąc, aby goje nie spostrzegli przedwcześnie istotnego celu

działań, zakryjemy go rzekomym dążeniem do służenia klasie robotniczej oraz wielkim zasadom ekonomicznym, propagowanym czynnie przez nasze teorie ekonomiczne.

PROTOKÓŁ 7

§ 1. Cel wzmożonego zbrojenia

Wzmożone zbrojenia, zwiększanie składu osobistego policji są nieodzownymi do dopełniania planów poprzednio wymienionych. Niezbędne jest doprowadzenie do tego, żeby poza nami istniały we wszystkich państwach tylko masy proletariatu, garść oddanych nam milionerów, policjanci i żołnierze.

§ 2. Ferment, właśnie i niezgoda na całym świecie

W całej Europie, a przy jej stosunkach i na innych lądach również, winniśmy wywołać ferment, właśnie i niezgodę. Wypływa z tego zysk podwójny: po pierwsze utrzymujemy w respekcie wszystkie kraje świadome, że od woli naszej zależy wywołać zaburzenia lub zaprowadzić ład. Wszystkie te kraje przyzwyczały się do uważania nas z rządami wszystkich państw za pomocą polityki, traktatów ekonomicznych lub zobowiązań pieniężnych. Aby osiągnąć cel powyższy, musimy uzbroić się w wielki spryt w czasie układania i zawierania umów, lecz w dziedzinie tego, co się nazywa językiem urzędowym, będziemy zachowywali taktykę wręcz odmienną: będziemy udawali uczciwych i ustępliwych. W ten sposób narody i rządy gojów, które nauczyliśmy patrzenia tylko na stronę zewnętrzną tego, co im proponujemy, będą nas uważały za dobroczyńców i zbawców rodzaju ludzkiego.

§ 3. Ukrócenie przy pomocy wojen i wojny powszechnej przeciwdziałania ze strony gojów

Na każdy objaw przeciwdziałania musimy mieć możliwość wywołania wojny z sąsiadami w tym kraju, który ośmielił się sprzeciwić naszym planom. W wypadku, kiedy i sąsiedzi ci postanowią działać zbiorowo – przeciwko nam, musimy odeprzeć atak przy

pomocy wojny powszechnej.

§ 4. Tajemnica jako czynnik powodzenia w polityce

Głównym czynnikiem powodzenia w polityce jest tajność jej zamierzeń: słowa nie powinny być zgodne z działaniami dyplomaty.

§ 5. Opinia publiczna i prasa

Do czynności pożytecznych dla naszego obszernego planu, bliskiego już upragnionego końca, winniśmy zmuszać rządy przy pomocy rzekomo opinii publicznej, urobionej w tajemnicy przez nas za pośrednictwem tak zwanego „wielkiego mocarstwa”, czyli prasy, pozostającej z małymi wyjątkami, z którymi liczyć się nie warto – całkowicie w naszych rękach.

§ 6. Armaty amerykańskie, chińskie i japońskie

Jednym słowem, aby streścić nasz system ukrócenia rządów w Europie, poszczególnym rządów pokażemy siłę naszą przy pomocy zamachów, czyli terroru, wszystkim zaś, jeżeli dopuścimy do powstania przeciwko nam, odpowiemy armatami amerykańskimi, chińskimi lub japońskimi.

PROTOKÓŁ 8

§ 1. Dwuznaczne korzystanie z kodeksu praw

Musimy zapewniać sobie wszystkie środki, których przeciwnicy mogliby użyć przeciwko nam. Będziemy musieli w subtelności i kruczkach słownika prawnego wyszukiwać usprawiedliwienia w tych wypadkach, kiedy będziemy uważali za odpowiednie powziąć decyzje mogące wydać się zbyt śmiałymi lub niesprawiedliwymi, bowiem jest rzeczą ważną ujęcie decyzji tych w takie wyrażenia, które by miały pozór wyższych przepisów moralnych.

§ 2. Współpracownicy rządu żydowskiego

Rząd nasz winien otoczyć się wszelkimi siłami cywilizacji,

wśród których będzie musiał działać, toteż otoczy się publicystami, prawnikami, praktycznymi administratorami, dyplomatami i wreszcie ludźmi, przygotowanymi przez specjalne wychowanie nadkształćące w naszych szkołach specjalnych.

§ 3. Szkoły specjalne i wychowanie „nadkształćące”

Ludzie wyżej wymienieni będą znali wszelkie tajemnice bytu społecznego, będą znali wszystkie języki złożone z politycznych zgłosek i wyrazów, będą znali podkład natury ludzkiej, jej struny najwrażliwsze, na których będą musieli umieć grać. Struny te – to strój umysłów gojów, ich tendencje, braki, wady i zalety, właściwości klas i stanów. Rzecz zrozumiała, że współpracownicy genialni naszej władzy, o których mowa, nie będą wzięci spośród gojów, którzy przywykli do wykonywania swej pracy administracyjnej, nie dbając o to, co należy przez nią osiągnąć, nie myśląc o tym, na co się ona zdała. Administratorzy gojów podpisują papiery, nie przeczytawszy ich, pracują zaś na urzędach dla zysku lub powodowani ambicją.

§ 4. Ekonomiści i milionerzy

Otoczymy rząd nasz całym sztabem ekonomistów. Oto dlaczego nauki ekonomiczne stanowią główny przedmiot Protokółów dla żydów. Będzie nas okrążała cała plejada bankierów, przemysłowców i kapitalistów, a przede wszystkim milionerów, bowiem w istocie wszystko będą rozstrzygały cyfry.

§ 5. Komu powierzać stanowiska odpowiedzialne w rządzie?

Dopóki jeszcze nie jest bezpieczne powierzać stanowiska odpowiedzialne braciom naszym, żydom, dopóty będziemy obsadzali je przez ludzi, których przeszłość i charakter wykopały przepaść między nimi, a ludami i którzy w razie oporności naszym wskazaniom, będą musieli oczekiwać sądu albo zesłania. Wobec tego będą bronili spraw naszych do ostatniego tchu.

PROTOKÓŁ 9

§ 1. Stosowanie zasad żydowskich w sprawie ponownego wychowania narodów

Stosując powyżej wyszczególnione zasady nasze, należy zwrócić uwagę na charakter narodu, w którego kraju ma się przebywać i działać. Ogólne, jednakowe wszędzie stosowanie zasad tych przed uskutecznieniem ponownego wychowania narodów na naszą modłę nie może mieć powodzenia. Działając ostrożnie w stosowaniu ich przekonacie się, że nie minie 10 lat, a charakter najodporniejszy zmieni się i wówczas nowy naród zaliczymy do już nam uległych.

§ 2. Hasło masońsko-żydowskie

Słowa liberalnego, w istocie zaś naszego, żydo-masońskiego hasła "wolność, równość, braterstwo", kiedy już obejmiemy panowanie, zastąpimy przez słowa już nie hasła, lecz ideologii „prawo wolności, obowiązek równości, ideał braterstwa”. Powiemy i... chwycimy kozła za rogi... De facto starliśmy już wszystkie rządy, prócz naszego, Choć de jure jest ich jeszcze wiele. Obecnie, jeżeli niektóre państwa zaczynają protestować przeciwko nam, czynią to tylko dla formy, według uznania naszego i w myśl poleceń naszych, antysemityzm bowiem jest nam potrzebny dla rządzenia naszymi braćmi młodszyimi.

§ 3. Znaczenie antysemityzmu

Wyjaśniać tego nie będę, bowiem było to już niejednokrotnie tematem konferencji naszych.

§ 4. Dyktatura Judy

Przeszkody dla nas w rzeczywistości nie istnieją. Nadrząd nasz znajduje się w warunkach takiej ekstralegalności, którą zwykle określano przy pomocy mocnego i energicznego wyrazu – dyktatura. Z zupełną sumiennością mogę stwierdzić, że w danym momencie my jesteśmy prawodawcami, my rozsądzamy i decydujemy

sprawy, my karzemy, lub uniewinniamy, my, jako dowódca wszystkich wojsk naszych, usadowiliśmy się na koniu wodza naczelnego. Rządzimy wolą niewzruszoną, bowiem w naszych rękach pozostają szczątki partii, ongi silnej, obecnie ujarzmionej przez nas. Władamy niepohamowanymi ambicjami, zaciekłymi zemstami, nienawiściami zajadłymi.

§ 5. Źródło terroru

My jesteśmy źródłem terroru wszechobejmującego.

§ 6. Kto służy międzynarodowemu żydostwu?

Na usługach swych mamy ludzi wszelkich poglądów, wszelkich zasad odnowicieli monarchii, demagogów, socjalistów. Wszystkich zaprzęgliśmy do pracy. Każdy z nich na swoją rękę toczy jak czerw resztki władzy, usiłuje obalić cały ustalony ład. Wszystkie państwa są przemęczone wskutek działań tych: wzywają pokoju, gotowe dla niego poświęcić wszystko, lecz my im pokoju nie udzielimy, dopóki jawnie i kornie nie uznają naszego nadrzędu międzynarodowego.

Ludy wołają, że niezbędne jest rozstrzygnięcie kwestii socjalnej w drodze porozumienia międzynarodowego. Rozczłonkowanie na partie oddało je wszystkie do dyspozycji naszej, bowiem, chcąc prowadzić walkę konkurencyjną, należy mieć pieniądze, które całkowicie są w posiadaniu naszym.

§ 7. Podział sił „widzących i „ślepych”

Moglibyśmy się obawiać u gojów połączenia widzącej siły panujących ze ślepą siłą ludów, lecz zastosowaliśmy wszelkie środki przeciwko możliwości podobnej: między obiema siłami wznieśliśmy mur w postaci wzajemnego terroryzowania się. W ten sposób ślepa siła ludów stanowi dla nas punkt oparcia i my, wyłącznie my, będziemy kierowali nią, rzecz prosta, w myśl naszych celów.

§ 8. Łączność władzy z narodem

Chcąc, aby ślepiec nie był w stanie uwolnić się od kierownictwa naszego, musimy niekiedy wchodzić w ścisłą łączność z nim jeżeli nie osobiście, to przez najwierniejszych braci naszych. Kiedy staniemy się już władzą uznaną, wówczas będziemy porozumiewali się z narodem osobiście, na placach publicznych i kształcić go będziemy co do spraw politycznych w takim kierunku, jaki uznamy za potrzebny.

To, co powie przedstawiciel rządu lub sam panujący, nie może zaraz nie stać się wiadome całemu państwu, bowiem szybko będzie rozgłoszone przez lud.

§ 9. Liberalna samowola

Aby nie zniszczyć przedwcześnie instytucji gojów, dotknęliśmy instytucji tych dłonią umiejętną i zebraliśmy w niej końce sprężyn mechanizmu. Sprężyny były ułożone w ścisłym, lecz właściwym porządku, a my zamieniliśmy to na bezładną samowolę liberalną.

§ 10. Owładnięcia jurysdykcji wykształcenia i wychowania

Wtrąciliśmy się do jurysdykcji, do systemu wyborczego, do prasy, do wolności osobistej, a przede wszystkim do wykształcenia i wychowania, jako do kamieni węgielnych wolnego bytowania.

§ 11. Fałszywe teorie

Ogłupiliśmy, odurzyliśmy i zdemoralizowaliśmy młodzież gojów przy pomocy wychowania w zasadach, znanych nam, jako fałszywe lecz wpajanych przez nas.

§ 12. Komentowanie praw

Poza istniejącymi prawami, nie zmieniając ich istoty, lecz tylko zniekształcając je przez sprzeczne komentowanie, stworzyliśmy coś wspaniałego ze względu na wyniki. Znalazły one wyraz początkowo w tym, że komentowanie zamaskowało prawa, następnie zaś zupełnie zakryło je od oczu rządów, a to wskutek

niemożności znania prawodawstwa tak skomplikowanego. Oto źródło teorii sądów sumienia.

§ 13. Tunele podziemne

Twierdzicie, że goje rzucą się na nas z bronią w rękę, jeżeli przedwcześnie zrozumieją, o co chodzi. Przeciwno temu posiadamy na zachodzie możliwość ukrycia takiego manewru, że zadrzą serca najdzielniejsze: są to tunele dla kolei podziemnych, które od tego czasu będą przeprowadzone we wszystkich stolicach. W chwili odpowiedniej będą one wysadzone w powietrze wraz ze wszystkimi organizacjami i dokumentami państwowymi.

PROTOKÓŁ 10

§ 1. Pozory w polityce

Dziś zaczynam od powtórzenia rzeczy już powiedzianej i proszę, byście pamiętali, że rządy i narody w polityce zadowolają się pozorami. Jakżeż mają wglądać w treść spraw, jeżeli dla ich przedstawicieli najważniejszą kwestią jest uciecha. Nader ważne jest, by nasza polityka była świadoma tego. Pomoże nam to przy przejściu do omawiania podziału władzy, swobody słowa, prasy, religii (wiary), prawa zrzeszenia się, równości przed prawem, nietykalności majątku, mieszkania, podatków (idea podatku ukrytego), odwrotnej siły praw. Wszystkie kwestie wymienione są tego rodzaju, że nie należy nigdy dotykać ich wprost i w sposób dla narodu widoczny. W wypadkach konieczności poruszania ich, nie powinno się ich wyliczać, lecz tylko oświadczyć, bez szczegółowego omawiania, że uznajemy zasady prawa współczesnego. Doniosłość przemilczenia podobnego polega na tym, że niewymienione zasady pozostawiają nam swobodę wykluczenia z niej niepostrzeżenie różnych szczegółów; o ile wymienilibyśmy je, wówczas staną się one niejako drobiazgami.

§ 2. „Genialność” podłości

Narody żywią specjalną miłość i szacunek dla geniuszy siły politycznej i na wszelkie z ich strony gwałty odpowiadają: podłe, bo podłe, ale jakie zręczne! Szwindel, ale jak wykonany, jak wspaniale i beczelnie! Przewidujemy zaprzęgnięcie wszystkich narodów do pracy nad wzniesieniem projektowanego przez nas gmachu kapitalnego. Oto dlaczego musimy przede wszystkim zebrać zapas i zapewnić sobie tę zuchowatą dzielność i moc ducha, która wcielona w działaczy naszych, złamie wszystkie przeszkody na drodze naszej.

§ 3. Co zapowiada syjoński przewrót państwowy?

Skoro dokonamy przewrotu państwowego, wówczas powiemy narodom: „Wszystko szło nad wyraz źle, wszyscy są przemęczeni cierpieniami. Burzimy przyczyny mąk waszych: narodowości, granice, różnice jednostek monetarnych. Rzecz prosta, macie prawo wydać wyrok na nas, lecz czyż może on być sprawiedliwy, jeżeli go zatwierdzicie pierwszej, nim zbadacie to, co my wam dajemy?” Wówczas wezmą nas na ręce i będą nieśli w porywie jednomyślnym zachwytu, nadziei i pragnień.

§ 4. Głosowanie powszechne

Głosowanie, uczynione środkiem zdobycia panowania przez nas dzięki przyuczeniu doń nawet najmniejszych jednostek z liczby członków ludności, a to przez stworzenie ugód i zebrań grup pewnych – przyda nam się wówczas i po raz ostatni odegra rolę jako jednomyślne, wywołane przez chęć poznania nas bliżej, zanim by nas potępiono. Toteż musimy dopuścić do głosowania wszystkich, bez różnicy klas i cenzusu, aby wprowadzić absolutyzm większości, czego nie można wymusić na klasach inteligentnych, posiadających cenzus.

§ 5. Wartość osobista i agenci syjońscy

Przyzwyczajwszy wszystkich do pojęcia o wartości osobistej, zniszczymy wpływy rodziny u gojów oraz jej wartość wychowawczą, położymy kres wysuwaniu się rozumów indywidualnych, którym tłum, przez nas kierowany, nie da

wysunąć się, ani nawet wypowiedzieć; tłum przyzwyczał się do słuchania tylko nas, bowiem płacimy mu za posługę i uwagę. W ten sposób stworzymy potęgę ślepą, niezdolną poruszać się bez kierownictwa agentów naszych, którzy zajmują miejsca jej przywódców. Ludy poddadzą się temu rygorowi, widząc, że od przywódców tych zależą zarobki, wsparcia i otrzymanie wszelkiego dobra.

§ 6. Genialny kierownik Judy

Plan rządzenia powinien być przygotowany przez jedną głowę, bowiem nie można by go było scalić, gdybyśmy dopuścili do rozdrobnienia na kawałki w licznych umysłach. Dlatego też możemy znać plan działania lecz nie wolno nam potępiać go, aby nie naruszać jego genialności, związku jego części składowych, siły praktycznej, zawartej w utajonym znaczeniu każdego punktu. Jeżeli dyskutować nad pracą taką i zmieniać ją przez liczne głosowania, wówczas odcisną się na niej wszelkie nieporozumienia myślowe, które nie wniknęły w głębię i związek zamierzeń tej pracy. Niezbędne jest dla nas posiadanie pracy naszego kierownika genialnego na rozszarpanie przez tłum lub nawet przez ograniczone co do liczby członków stowarzyszenia. Plany te tymczasem nie wywrócą do góry dnem instytucji współczesnych, zmieniając tylko ich ekonomię, czyli całą kombinację ich pochodów, który tym sposobem skieruje się drogą wskazaną w planach naszych.

§ 7. Instytucje i ich funkcje

Pod różnymi nazwami we wszystkich krajach istnieje mniej więcej to samo. Przedstawicielstwo narodowe, ministerstwa, senat, rada państwa, ciała prawodawcze i wykonawcze. Nie ma potrzeby wyjaśniania mechanizmu stosunków wzajemnych między powyższymi instytucjami, bowiem jest to powszechnie znane. Należy tylko zwrócić uwagę, że każda z wymienionych instytucji odpowiada pewnej doniosłej funkcji państwowej. Proszę zauważyć, że przymiotnik „doniosły” stosuje się nie do instytucji lecz do funkcji, a więc nie instytucje, lecz ich

funkcje są doniosłe. Instytucje podzieliły między sobą wszelkie funkcje rządu – administracyjną, prawodawczą, wykonawczą, toteż zaczęły działać w organizmie państwowym, jak narządy w ciele ludzkim. Jeżeli uszkodzimy jedną część maszyny państwowej, niby człowiek zachoruje i... umrze.

§ 8. Trucizna liberalizmu

Kiedy wprowadziliśmy do organizmu państwowego truciznę liberalizmu, cała jego kompleksja polityczna uległa zmianie: państwa zapadły na chorobę śmiertelną – na zakażenia krwi. Nie pozostaje nic, jak oczekiwać końca ich agonii.

§ 9. Konstytucja jako szkoła waśni partyjnych

Z liberalizmu zrodziły się państwa konstytucyjne, które zastąpiły zbawcze dla gojów samowładztwo, konstytucja zaś, jak dobrze wiecie, nie jest niczym innym, jak tylko szkołą waśni, nieładu, sporów, niezgody, częściej agitacji partyjnej, tendencji partyjnej – słowem są to szkoły wszystkiego, co pozbawia indywidualności działalność państwową. Trybuna parlamentarna, nie mniej niż prasa, skazała panujących na bezczynność i bezsilność, a wskutek tego uczyniła ich niepotrzebnymi, zbytecznymi, co było powodem obalenia tronów w wielu państwach.

§ 10. Era republikańska i prezydenci jako kreatury żydowskie

Po obaleniu tronów dopiero stało się możliwe powstanie ery republikańskiej. Wówczas to właśnie zastąpiliśmy władcę przez karykaturę rządu – przez prezydenta, wziętego z tłumu, ze środowiska naszych kreatur i niewolników. To było podstawą miny, umieszczonej przez nas pod narodem gojów, a właściwie pod narodami gojów.

§ 11. Odpowiedzialność prezydentów

Wkrótce będzie przez nas wprowadzona odpowiedzialność prezydentów. Wtedy już bez ceremonii będziemy wprowadzali to,

za co odpowiedzialność spadnie na naszą kreaturę. Co nas to obchodzi, że zrzedną szeregi osób, dążących do władzy, że powstaną zamieszki wskutek niemożliwości znalezienia prezydentów, które ostatecznie zdeorganizują wybory prezydenta.

§ 12. „Panama”

Aby plan nasz doprowadził do wyników powyższych, będziemy organizowali wybory takich prezydentów, w których przeszłości istnieje jakaś niewyjaśniona ciemna sprawa, jakaś „panama”. Wówczas będą oni wiernymi wykonawcami planów naszych, a na to w obawie rewelacji oraz z powodu wrodzonej każdemu, kto doszedł do władzy – dążności zachowania dla siebie przywilejów i zaszczytów, związanych z godnością prezydenta.

§ 13. Rola izby deputowanych i prezydenta

Izba deputowanych będzie osłaniała, broniła, wybierała prezydentów lecz odbierzemy jej atrybucję wnoszenia projektów praw i zmiany ich, bowiem atrybucję tę przekazemy prezydentowi odpowiedzialnemu – zabawce w naszych rękach. Rzecz prosta, iż wówczas władza prezydenta stanie się celem najróżniejszych napaści, toteż damy mu samoobronę w formie prawa odwoływania się do narodu, do jego decyzji, poza jego przedstawicielami, czyli do tego samego naszego popychadła ślepego – większości spośród tłumu. Niezależnie od tego nadamy prezydentowi prawo wprowadzania stanu wojennego. Umotywujemy to w taki sposób, że prezydent, jako szef armii całego kraju, winien mieć możliwość rozporządzania nią w wypadkach, kiedy zachodzi potrzeba obrony nowej konstytucji republikańskiej, do czego jest najzupełniej uprawniony jako przedstawiciel odpowiedzialny konstytucji tej.

§ 14. Żydostwo jako siła prawodawcza

Zrozumiałe jest, że w warunkach podobnych do powyższych klucz od świątyni będzie pozostawał w naszym ręku i że nikt, prócz nas, nie będzie kierował siłą prawodawczą.

§ 15. Nowa konstytucja republikańska i prawo według niej prezydenta

Z chwilą wprowadzenia nowej konstytucji republikańskiej odbierzemy Izbie prawo interpretacji co do zarządzeń rządowych, a to pod pretekstem zachowania tajemnicy państwowej. Prócz tego sprowadzimy do minimum liczbę przedstawicieli, a tym samym ograniczymy o tyleż namiętności polityczne i namiętności do polityki; jeżeli zaś one, wbrew oczekiwaniom wybuchną i w owym minimum, to zanulujemy je przez odwołania się do większości narodu całego.

Mianowanie prezydentów i wice-prezydentów Izby i Senatu będzie zależne od prezydenta. Nieustające sesje parlamentów zredukujemy do paru miesięcy. Poza tym prezydent jako naczelnik władzy wykonawczej, będzie miał prawo zwoływania parlamentu lub zarządzenia w sesjach przerw, które mogą trwać aż do naznaczenia terminu nowej sesji. Aby skutki tych działań bezprawnych w istocie swej nie spadły przedwcześnie dla naszych planów na wprowadzoną przez nas odpowiedzialność prezydenta, podsunie my ministrom oraz innym przedstawicielom wyższej administracji, otaczającym prezydenta – myśl obchodzenia jego rozporządzeń własnymi środkami, za co oni, nie zaś prezydent, będą ponosili odpowiedzialność. Szczególnie zalecamy powierzanie wykonywania tej roli senatowi, radzie państwa lub radzie ministrów, nie zaś poszczególnym osobom.

Prezydent będzie według uznania naszego komentował treść tych spośród istniejących praw, które dadzą się tłumaczyć w sposób różnoraki. Będzie również kasował je, jeżeli wskażemy mu, że zachodzi tego potrzeba. Prócz tego prezydentowi będzie przysługiwał przywilej wnoszenia praw tymczasowych, a nawet wprowadzenie nowych zmian do pracy konstytucyjno-państwowej. Jako motyw w obydwu przypadkach będą podawane wymagania wyższe dobra państwowego.

§ 16. Przyjście do judejskiego samowładztwa

Stosowanie powyższych środków da nam możliwość niszczenia stopniowego, krok za krokiem, wszystkiego, co początkowo przy przyjęciu przez nas praw naszych musieliśmy wprowadzić do konstytucji państwowych, jako środki przejściowe do niepostrzeżonego zniesienia wszystkich konstytucji, kiedy nastanie czas zastąpienia wszelkiego rządu przez nasze samowładztwo.

§ 17. Chwila proklamowania króla wszechświata

Uznanie naszego samowładcy może nastąpić również przed zniesieniem konstytucji. Chwila ta nastanie wówczas, kiedy narody, zmęczone rozprzężeniem w państwach i bankructwami władców, zorganizowanymi przez nas, zawołają: „zabierzcie ich, a dajcie nam natomiast jednego władcę wszechświatowego, który by zjednoczył nas i zniósł przyczyny waśni, a mianowicie: granice narodowościowe, wyznaniowe, wyrachowania państwowe, który by dał nam spokojność i pokój, niemożliwe do osiągnięcia przy obecnych władcach i przedstawicielach”.

§ 18. Szczepienie chorób oraz inne podstępny żydowskie

Wiecie doskonale, że dla stworzenia możliwości wyrażenia pragnień podobnych przez wszystkie narody, niezbędne jest mieć we wszystkich krajach stosunki narodowe i rządy aby przemęczyć ogół nieładem, nienawiścią, walką, a nawet męczeństwem, głodem, szczepieniem chorób, nędzą. Wówczas goje nie będą widzieli innego wyjścia, jak tylko oddanie się zupełnie i ostateczne pod władzę naszą. Gdybyśmy dali narodom wytchnienie, wówczas nie wiadomo, czy kiedykolwiek nastąpiłaby chwila upragniona.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Źródło: Zbawienie.com